№ 114. Środa, 4 (16) czerwca 1875. № 114.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 5 (17) czerwca, — św. Dorofeja mucz.
W piątek, 6 (18) czerwca, — św. Wissariona i II.
W sobotę, 7 (19) czerwca, — św. Feodora mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 21 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 2 cali 9.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 5 (17) czerwca, — św. Marcjana i Adolfa bisk.
W piątek, 6 (18) czerwca, — św. Marka i Marcelego męcz.
W sobotę, 7 (19) czerwca, — św. Gerwazego i Protazego.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1875 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.;—na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.;— na 3 miesiące 2 rs. 25 k.;— na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.;—na 6 miesięcy 6 rs.;—na 3 miesiące 3 rs.;—na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie**, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyżej zatwierdzoną 17 maja 1875 roku, uchwałę Komitetu Ministrów postanowiono:

1. Przy mającej nastąpić wymianie poprzedniego papieru stęplowego na ustanowione przez nową ustawę o opłacie stęplowej z 17 kwietnia 1874 r. papier stęplowy i marki, upoważnić izby skarbowe i rządy obwodowe: w razie złożenia przez towarzystwa, stowarzyszenia i kompanje asekuracyjne i transportowe i tym podobne instytucje, oraz osoby prywatne do kas, po wprowadzeniu w wykonanie nowej ustawy o opłacie stęplowej z 17 kwietnia 1874 roku, mianowicie po 1 lipca 1875 roku, wydrukowanych lub wylitografowanych na obecnie istniejącym papierze stęplowym ceny 20 i 70 kop. i 1 rub. blankietów różnego rodzaju dokumentów, wymieniać takie blankieta w ciągu rocznego od 1 lipca 1875 roku terminu, tak na nowo ustanowiony papier stęplowy wszelkich gatunków i cen, jak i na marki stęplowe, według życzenia okazicieli, z zastrzeżeniem, żeby udzielanie papieru lub marek odbywało się tylko na tę sumę, jaka przypadnie według cen złożonego do wymiany z wydrukowanemi blankietami papieru stęplowego cen poprzednich; jeżeli zaś wydawane w zamian papier lub marki, pod względem swej ceny będą przewyższały pomienioną sumę, to za przewyżkę ściągać do skarbu, przy samej wymianie, dodatkowe pieniądze.

2. Wystawione, w celu kontroli, na blankietach dokumentów numera lub oddzielnie znaki nie uznawać za przeszkodę do wymiany, przekonywając się tylko o tem, aby blankieta nie były zepsute i aby nie był wpisany właściwy tekst dla wydania komu należy.

—

* Najjaśniejszy Pan, na najpoddańniejsze przedstawienie Ministra Dróg Komunikacji o pożyteczności zjazdów właścicieli statków parowych i innych i wniosek co do tego projektu Ministrów: Finansów i Spraw Wewnętrznych, 27 kwietnia roku bieżącego Najwyżej rozkazać raczył: dozwolić Ministrowi Dróg Komunikacji, na wzór zjazdów kolejowo-żelaznych, urządzać z przedstawicieli przedsięwzięć żeglugi parowej i innej, dla bliższego określenia i wyjaśnienia wymagań i potrzeb żeglugi, zjazdy, tak miejscowe, dla wodnych systematów, jak i centralne, na następujących głównych podstawach:

1. Każdy zjazd ma być zwoływany na podstawie poprzedniego o tem porozumienia się Ministerstw Dróg Komunikacji i Spraw Wewnętrznych, w najdogodniejszym do tego czasie i w najdogodniejszym dla zjazdu miejscu, pod prezydencją naczelnika okręgu Dróg Komunikacji lub innej osoby, z wyboru Ministra Dróg Komunikacji.

2. W zjeździe mogą uczestniczyć, według życzenia i miejscowi właściciele statków parowych i ładunkowych, oraz szyprowie i zarządzający parostatkami.

3. Rozważeniu zjazdu podlegają kwestje wyłącznie dotyczące żeglugi, a mianowicie: *a*) o przeszkodach znajdujących się na każdej rzece lub systemacie; *b*) o sposobach i środkach dla usunięcia tych przeszkód; *c*) o pomocy, jaką właściciele statków mogą udzielić Ministerstwu Dróg Komunikacji, dla wprowadzenia w wykonanie proponowanych przez zjazd środków; *d*) o konstrukcji i sposobach budowania statków; *e*) o urządzaniu szkół żeglugi; *f*) określenie przepisów dla kierujących statkami i osady statków (sterników, maszynistów); *g*) o najdogodniejszych porozumieniach dla ustanowienia bezpośrednich komunikacij, bez udziału wysyłających, z kolei żelaznych na parostatki i na obrót; *h*) o zakładaniu stacij ratunkowych i t. p.

4. Do obowiązków prezesów zjazdow należy czuwanie, żeby na zjeździe nie były roztrząsane inne kwestje, oprócz wskazanych w zaaprobowanym przez rząd programacie; przyczem prezesowi nadaje się prawo oznajmiania zjazdu za zamknięty, skoro nie będzie zachowany wyżej wspomniony warunek.

5. Postanowienia zjazdów mają tylko doradcze znaczenie, zaś te postanowienia zjazdu centralnego, które Ministerstwo Dróg Komunikacji uzna za pożyteczne uczynić ogólnie obowiązującemi, powinny być przedstawiane do roztrząśnięcia Komitetu Ministrów.

—

* Twerskie gubernjalne zebranie ziemskie, dla okazania głębokiej swej wdzięczności za niezmordowaną i pożyteczną dla ziemstwa działalność prezesa gubernjalnego urzędu ziemskiego, księcia Borysa Bazylewicza Meszczerskiego, 17 grudnia 1874 roku postanowiło: odłączyć od gubernjalnego kapitału zapasowego 6,000 rub. i wyjednać ustanowienie, na koszt procentu od tych pieniędzy, stypendjum imienia księcia Meszczerskiego przy gimnazjum Twerskiem, z zastrzeżeniem, żeby po ukończeniu przez stypendystę kursu gimnazjalnego, w razie jego wejścia do uniwersytetu moskiewskiego, stypendjum było mu pozostawione do czasu ukończenia kursu w uniwersytecie.

W skutku zawiadomienia o tem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i doniesienia zwierzchnictwa moskiewskiego okręgu naukowego o nieznajdowaniu do ustanowienia takiego stypendjum przeszkód, na najpoddańniejsze przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego, Najjaśniejszy Pan, 21 kwietnia roku bieżącego, Najmiłościwiej raczył zezwolić tak na przyjęcie kapitału 6,000 rub., jak i na ustanowienie na koszt procentu od takowego przy gimnazjum twerskiem stypendjum, z nadaniem mu nazwy „stypendjum księcia Borysa Bazylewicza Meszczerskiego". Przy tem Jego Cesarska Mość rozkazać raczył podziękować ziemstwu za ofiarę.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Ems:

1) 24 maja (5 czerwca) r. b., uwolnieni zostali ze służby, z powodu interesów familijnych: podporucznik 24 symbirskiego pułku piechoty *Łobowikow* — w stopniu porucznika; podporucznik 28 połockiego pułku piechoty *Jegorow* — w stopniu porucznika.

2) 25 maja (6 czerwca) r. b., mianowani zostali: dowódca 9 sybirskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, pułkownik *Timroth* — pomocnikiem naczelnika sztabu finlandzkiego okręgu wojskowego, z przeniesieniem do sztabu jeneralnego; naczelnik sztabu 26 dywizji piechoty, pułkownik jeneralnego sztabu *Wodor 1szy* — dowódcą 9 sybirskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego; przetranzlokowany został młodszy odbiorca artyleryjski w uralskich zakładach górniczych, zaliczony do polowej artylerji pieszej sztabs-kapitan *Janowski* — do 4-ej polowej brygady artylerji.

3) 26 maja (7 czerwca) r. b., awansowany został, podchorąży-junkier 29 czernihowskiego pułku piechoty imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabałkańskiego *Chodorowski* — na chorążego.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 28 maja r. b., awansowani zostali: za wysługę lat, z starszeństwem (ukaz Senatu Rządzącego w departamencie heroldji z 13 maja 1875 roku) — zarządzający wydziałem pocztowym w gubernjach: Lubelskiej, Radomskiej i Siedleckiej, radca kolegjalny *Tukmaczew* — na radcę stanu (od 22 sierpnia 1874 roku); z radców dworu na radców kolegjalnych: zarządzający wydziałem pocztowym w gubernjach: Petrokowskiej, Kaliskiej i Kieleckiej *Jakobi* (od 5 sierpnia 1874 r.) i płocki pocztmistrz gubernjalny *Biełocerkiewski* (od 11 listopada 1874 roku); mianowany został starszy klasyfikator warszawskiego gubernjalnego kantoru pocztowego, registrator kolegjalny *Karpow* — urzędnikiem objazdowym niższej płacy zarządu przewozu poczt kolejami żelaznemi; otrzymali urlop za granicę: sekretarz łomżyńskiego gubernjalnego kompletu do spraw włościańskich radca honorowy *Piotrowski* i radomski budowniczy powiatowy *Wąsowski* — obydwaj na dwa miesiące; sekretarz warszawskiego zarządu gubernjalnego *Kręcki* — na sześć tygodni.

—

* *Departament Telegrafów.* W nocy z 25 na 26 maja powstał pożar w mieście Morszańsku; przy strasznym uraganie w ciągu godziny spaliło się prawie całe miasto i stacja telegraficzna; zginęło 140 osób; ocalało tylko 10 domów; komunikacja telegraficzna z Morszańskiem została przerwana. Większa część stacyjnych ruchomości spaliła się, aparata zostały uratowane. Stacja obecnie umieszczona została w jednym z ocalałych domów i czynność telegraficzna jest przywrócona.

—

* *Bank Państwa* podaje do wiadomości powszechnej, iż w skutku pożaru który zniszczył 25 maja większą część miasta Morszańska, miejscowy oddział Banku czasowo przeniesiony został do m. Riazania i połączony z riazańskim oddziałem banku. W obec tego przyjmowanie w banku i jego filjach transfertów na Morszańsk, aż do nowych rozporządzeń, zostało zawieszone i wszystkie osoby i władze mające jakiekolwiek interesa do oddziału morszańskiego, powinny zgłaszać się do riazańskiego oddziału banku. Zarazem wydano rozporządzenie, aby dłużnikom oddziału morszańskiego, którzy zostali poszkodowani w skutku pożaru, udzielone zostały wszystkie, dozwolone w ustawie banku, ulgi w spłacie ich długu.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Podług otrzymanych przez nas wiadomości urzędowych, **ceny zboża i innych produktów**, na głównym targu w gubernji warszawskiej, w mieście powiatowem Włocławsku, były w kwietniu r. b. następujące: za czetwert: pszenicy przy zakupach w większych partjach 9 rs. 20 kop., w mniejszych partjach 9 rs. 35 kop.; mąki pszennej w mniejszych partjach 8 rs. 40 kop.; żyta w mniejszych partjach 7 rs. 58 kop. i w większych partjach 7 rs. 40 kop.; mąki żytniej w mniejszych partjach 6 rs. 90 kop.; owsa w mniejszych partjach 5 rs. 70 kop., w większych partjach 5 rs. 55 kop.; jęczmienia w mniejszych partjach 7 rs. 8 kop., w większych partjach 6 rs. 90 kop.

Ceny innych ważniejszych towarów i artykułów żywności były w ciągu tegoż miesiąca następujące: buraków w mnieszych partjach 3 rs. 30 kop. za czetw.; kartofli w mniejszych partjach 4 ruble za czetw.; mięsa wołowego 4 rs. za pud, czyli 10 kop. za funt; ryb żywych od 4 do 8 rs. za pud czyli od 10 od 20 k. za funt; soli 80 kop. za pud; okowity 6 rs. 25 kop. za wiadro; wódki 48-ej próby Trallesa 4 rs. 50 kop. za wiadro; drzewa sosnowego sążeń półkubiczny 10 rs.; żelaza w snopkach i sztabach 2 rs. 40 kop. za pud.

—

* **Ceny targowe zboża i innych produktów żywności w mieście Lublinie, od 17 (29) maja do 24 maja (5 czerwca) 1875 roku.** Za czetwiert: pszenicy 8 rs. 19 kop., żyta 5 rs. 16 kop., jęczmienia 5 rs. 16 kop., owsa 6 rs. 71 kop., gryki 7 rs. 61 kop., prosa 6 rs. 88 kop., grochu 9 rs. 41 kop., kartofli 1 rs. 96 kop., kaszy jaglanej 16 rs. 38 kop., jęczmiennej 8 rs. 60 kop., gryczanej grubej 14 rs. 33 kop., drobnej 22 rs. 11 kop., mąki pszennej 1-go gatunku 8 rs. 44 kop., 2-go gatunku 6 rs. 88 kop., mąki żytniej 1-go gatunku 5 rs. 73 kop., 2-go gatunku 5 rs. 24 kop.; za funt: chleba pytlowego $2\frac{1}{2}$ kop., razowego $1\frac{1}{2}$ kop., wołowiny 8 kop., cielęciny $7\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny $7\frac{1}{2}$ kop.; za pud: siana 90 kop., słomy 50 kop.

—

* Dnia 12 (24) kwietnia, we wsi Perespie, w powiecie Tomaszowskim, w skutku wynikłego w domu właściciela dóbr Siemiątkowskiego **pożaru**, zniszczone zostały 4 folwarczne domy mieszkalne, kościół parafialny z dzwonicą i 63 zagród włościańskich, ze wszystkiemi należącemi do nich zabudowaniami gospodarskiemi, ubezpieczone na 14,190 rubli. Straty w spalonych nieubezpieczonych ruchomościach wynoszą 9,903 rub. Pożar ten powstał w skutku zapalenia się sadzy w kominie.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Jarmark wełniany.** Dowozy wełny w dniu onegdajszym znacznie się ożywiły, zawsze jednak w porównaniu z rokiem zeszłym i z uwagi, że dzień wczorajszy był pierwszym dniem jarmarku, dostawa jest małą.

Przeważono po włącznie 2 (14) b. m. na wadze bankowej, łącznie z remanentem przedjarmarcznym, pudów 12,850 funtów 36; na trzech wagach miejskich pudów 1,773 funt. 4; w ogóle pudów 14,624.

Znaczniejsze partje dostarczyli: Wolf Władysław z Cielądza, powiat Rawski, pudów 134; Łabęcki Władysław z Ożyc, pow. Warszawski, pud. 110; Frankowski Juljan z Dubic i Gordowic, pow. Włodawski, pud. 114; hr. Aleksandrowicz Stan. z Konstantynowa, pow. Konstantynowski, pud. 320; hr. Kicki Kajetan z Orłowa, pow. Krasnostawski, pud. 129; Tomicki z Pawłowic, pow. Sochaczewski, pud. 100; hr. Plater-Zyberg z Pass, pow. Błoński, pudów 102; Bromirska Ludwika z Łaz, pow. Sochaczewski, pud. 175; Potz z Bożej Woli, pow. Błoński, pud. 120; Karczewski Jan z Sielec, pow. Płoński, pud. 120; Rostropowicz ze Skotnik, pow. Sochaczewski, pud. 134; Karczewski Kazimierz z Anikowa, pow. Płoński, pud. 105; Szlubowski Stanisław z Branicy, pow. Radzyński, pud. 222; Flejczerowski z Kobylan, pow. Konstantynowski, pud. 122; Marchocki Klemens z Krzesk, pow. Siedlecki, pud. 125; Trembicki Stanisław z Kurowic, pow. Sokołowski, pud. 139; Strojnowska Marja z Abramowic, pow. Lubelski, pud. 165; Jaźwińska Kamila z Rudzienka, pow. Radzymiński, pud. 128; ta sama z dóbr Zegrze, pow. Pułtuski, pud. 105; Rucki Leon z Małej Wsi, pow. Płocki, pud. 108; Rembieliński z Rybczewic, pow. Krasnostawski, pud. 170; księżna Woroniecka Marja z Rejowca, pow. Chołmski, pud. 148; Smorczewski ze Żdzon, pow. Chołmski, pud. 147; Grodzicki Felicjan z Wojciechowa, pow. Lubelski, pud. 232; Świeżawski Stanisław z Palsk, pow. Lubelski, pud. 170; hr. Żołtowski Edward z Kocka, pow. Łukowski, pud. 232; hr. Ewa Dernałowicz z Repek, pow. Sokołowski, pud. 105; Budny Ignacy z Jastkowa, pow. Lubelski, pud. 177; hr. Stadnicki Stan. z Osmolic, pow. Lubelski, pud. 180; dominium Werbkowice, pow. Hrubieszowski, pud. 165.

Z kupców i fabrykantów krajowych i zagranicznych, pokazało się dopiero kilku, operujących zwykle na mniejszą skalę.

Wczoraj dowozy na prawdę się zwiększyły, przed południem wszystkie wagi były czynne, a w składzie Banku puszczono w ruch jeszcze jedną wagę.

Barany rasy poprawnej, głównie Negretti, dostarczyli z zarodowych owczarń: Kunde z Wrocławia sztuk 88, między któremi jest owiec 52; Poths z Bożej Woli baranów 72; Skrutkowski z Gawartowej Woli sztuk 39; Plater z Pass sztuk 28; Górski z Woli Pękoszewskiej sztuk 10; Trylski z Pawłowic sztuk 30; hr. Aleksandrowicz z Konstantynowa sztuk 5; Buchholtz z Neühoffu pod Toruniem sztuk 26.

—

* W sobotę, 31 maja (12 czerwca), na odbytem posiedzeniu **Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej**, złożono sprawozdanie z budowy i eksploatacji tejże drogi za rok 1874. Ze sprawozdania tego, dajemy tu główniejsze szczegóły: Wydatki drogi tej wyniosły po koniec roku 1874 rsr. 9,429,169 kop. 15. W ciągu 1874 r. dochód z eksploatacji wynosił rsr. 1,807,087 kop. 49. Wydatki wynosiły rsr. 1,286,062 k. $41\frac{1}{2}$, Przewyżka rsr. 521,035 k. $7\frac{1}{2}$, a po strąceniu należytości przypadającej drodze terespolsko-brzeskiej rs. 21,139 kop. 73, pozostaję dla drogi warsz.-terespolskiej rs. 499,885 kop. $34\frac{1}{2}$. Procenta od kapitału nakładowego i fundusz na umorzenie wynoszą razem rsr. 615,175 kop. $22\frac{1}{2}$. Zatem rząd dopłaca w papierach rsr. 115,289 kop. 88, lub w monecie brzęczącej rsr. 98,828 kop. 90. W ciągu r. 1874 przewieziono: osób 385,266, wojska osób 99,432, bagażów wojskowych pudów 25,524, koni 4,879, powózek 98, pakunków funtów 6,957,342, powozów 315, zwierząt 97,167, drobiu 2,462 psów 1,092, towarów pudów 18,129,704, depesz 12,946. W roku 1874 było: *a*) parowozów osobowych 4; *b*) parowozów osobowo-towarowych 12; *c*) parowozów towarowych 16, w ogóle 32; *d*) powóz salonowy 1; *e*) powozów klasy I, II i III 6; *f*) brankard 1; *g*) wagonów 10; *h*) platforma 1, w ogóle 19. *Bilans: Stan czynny: a*) wartość drogi żelaznej rsr. 9,429,169 k. 17; *b*) różni dłużnicy rs. 838,794 kop. 98; *c*) niedobory wypłacone przez rząd rs. 2,669,673 k. 30; *d*) zaległość u skarbu rs. 140,072 k. $49\frac{1}{2}$; *e*) remanent kasowy rs. 1,630,489 k. $62\frac{3}{4}$. Razem rs. 14,708,199 k. $57\frac{1}{4}$. *Stan bierny: a*) kapitał Towarzystwa rs. 10,081,200; *b*) akcje i obligacje wylosowane po koniec r. 1874 rs. 118,800; *c*) różni wierzyciele rsr. 1,172,861 k. $66\frac{1}{4}$; *d*) różne kupony, akcje i obligacje wylosowane po koniec 1874 roku nie zrealizowane rs. 165,779 k. $26\frac{1}{2}$; *e*) przewyżka dochodu z eksploatacji za rok 1874 rsr. 499,885 k. $34\frac{1}{2}$; *f*) forszus rządowy po koniec 1872 r. rs. 2,669,673 kop. 30. Razem rs. 14,708,199 k. $57\frac{1}{4}$.

W zastępstwie prezesa drogi p. Leopolda Kronenberga, zagaił posiedzenie przemową wice-prezes Tomasz hr. Zamoyski, poczem na asesorów wybrani zostali pp. Karpiński i Jan Epstein, a na sekretarza zebrania p. Karol Rosso. Po zatwierdzeniu przez zgromadzonych porządku dziennego przystąpiono do narad nad wnioskiem co do potrącania $\frac{1}{2}\%$ z dochodu brutto, na koszta utrzymania inspekcij rządowych przy prywatnych drogach żelaznych, który to wniosek przyjęty został z zastrzeżeniami i ograniczeniami proponowanemi przez p. Henryka Natansohna. W końcu przystąpiono do odbycia wyborów na członków komisji rachunkowej na rok 1875. Do rady zarządzającej wybrane zostały też same osoby, którym przypadał termin wyjścia z rady, mianowicie pp. Feliks Chu[illegible]ski i p. Ludwik Górski, zaś do komisji rachunkowej zaproszeni zostali: pp. Feliks Zieliński, Stanisław Zieliński, Stanisław Boniecki, Aleksander Wieniawski i na zastępcę Karol hr. Jezierski.

* Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5 klasy 124 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym odbywało się w dalszym ciągu. Z odciągniętych zaś 700 numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Nr. 20,687 wygrał 5,000 rsr., Nra: 10,428, 14,281, 14,706 i 22,590 po 1,000 rs., N-ra: 2,580, 3,891 i 13,091 po 500 rs.; a N-ra: 1,692 i 16,269 po 200 rs. Dalsze ciągnienie odbywa się dnia dzisiejszego od godziny 10-ej z rana.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W niedzielę, 1 (13) czerwca, w uczątku Nowoświetskim, w domu pod N. 4 przy ulicy Złotej, od pozostawionej przez dekarzy na dachu fajerki z żarzącemi się węglami, zapaliły się krokwie, lecz ogień jeszcze przed przybyciem straży ogniowej przez mieszkańców ugaszonym został.

— W poniedziałek, 2 (14) czerwca, wydobyto z rzeki Wisły, naprzeciwko ulicy Wiślanej, ciało utonionej, niewiadomej dotąd z nazwiska kobiety, lat około 65 wieku mieć mogącej, biednie ubranej, która pomimo udzielenia natychmiast pomocy lekarskiej, do życia przywróconą nie została.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Do *Kronsztadzkiego Wiestnika* piszą, że 23-go maja, o godzinie 3-ej po południu, odbyty został **inspekcyjny przegląd fregaty** „Swietlana", przez głównego komendanta portu, wice-admirała P. W. Kazakiewicza. Admirał przybył na fregatę na parostatku śrubowym „Kołduneżik", w towarzystwie kapitana portowego, z orszaku Jego Cesarskiej Mości kontr-admirała O. K. Kremera, naczelnika wydziału artylerji jenerał-majora F. W. Pesticza i adjutanta. — Najdostojniejszy dowódca fregaty, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, przyjął admirała u schodów galowych i złożył raport o stanie fregaty. Następnie admirał obszedł wszystkie pokłady, obejrzał machiny i przekonał się o należytem zaopatrzeniu fregaty we wszystko co potrzeba do żeglugi. Około godziny 4-ej przegląd fregaty został ukończony, a admirał i towarzyszące mu osoby powróciły do przystani.

24-go maja, o świcie, na fregacie zaczęto palić pod kotłami, a o 4½ rano fregata podniosła kotwicę dla odprowadzania jachtu parowego Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza, udającego się na dni kilka do wybrzeży finlandzkich.—Wieczorem, przed wyjściem na morze, Najdostojniejszy dowódca fregaty „Swietlana" jezdził na parostatku „Kołduneżik" do Peterhofu, zkąd rozpoczęła się żegluga jachtu.

Ich Cesarskie Wysokości, Wielki Książę Następca Tronu Cesarzewicz z Wielką Księżną Cesarzewiczową Księciem Aleksandrem Piotrowiczem, Księżną Eugenją Maksymiljanowną Oldenburgskimi i orszakiem, raczyli przybyć na jacht parowy „Carewna" 23 maja około godziny 1-ej w nocy. Jacht „Carewna" i drugi jacht „Sławianka" znajdowały się, dla przyjęcia Ich Cesarskich Wysokości, w przystani peterhofskiej i 24-go maja, o godzinie 4-ej rano, podniosły kotwicę dla wyruszenia na morze. O godzinie 4-ej minucie 30-ej, jachty przybyły do Małej przystani kronsztadzkiej i nie zatrzymując się w biegu ruszyły dalej. Najprzód szedł jacht „Carewna" pod flagą Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza. Pod tąż samą porę podniosła kotwicę fregata „Swietlana". O godzinie 6-ej rano, jachty Następcy Tronu Cesarzewicza znikły z horyzontu za latarnią Tołbuchinską. Jachty udały się do wybrzeży finlandzkich oraz na zatokę Botnicką, na dość długą przejazdzkę wśród malowniczych wysp finlandzkich, która trwać będzie dni kilka. — Co się zaś tyczy fregaty „Swietlana", to takowa odprowadza tylko jachty morzem, do wybrzeży, a następnie wróci na przystań. W Biorke jachty powitane będą przez dyrektora wydziału sterników w Finlandji i przez sterników, pod przewodnictwem których jacht Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu skieruje się przez różnokształtne i interesujące przejścia, w które tak obfitują nasze wybrzeża.

—

* Jacht „Carewna" jak donosi *Goniec Urzędowy*, z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkim Księciem Następcą Tronu Cesarzewiczem i Wielką Księżną Cesarzewiczową, przepłynął około Helsingforsu 26-go maja, o godzinie 10-ej rano, i skierował się do Prakalaudd, a jacht „Sławianka", towarzyszący „Carewnie" wstąpił do Helsingforsu, zakomunikować depesze, a następnie udał się także do Parkalaudd.

Fregata śrubowa „Świetlana", która odpłynęła 25-go maja dla towarzyszenia jachtowi „Carewna", odprowadzała takowy do Biorkasundu i powróciła na Wielką przystań tegoż dnia wieczorem.

—

* **Międzynarodowa konferencja telegraficzna,** po jej otwarciu (20 maja) miała, jak donosi *Goniec Urzędowy*, dwa posiedzenia, 21 i 22 maja.

Programat konferencji telegraficznej w St. Petersburgu stanowi roztrząsanie artykułu po artykule postanowień dotyczących korespondencji międzynarodowej, zawartych w projekcie nowej, uchylającej poprzednią konwencji i w dołączonym do niej, także w nowej redakcji, regulaminie służbowym, oraz rozważanie uwag o ich zmianie, otrzymanych przed konferencją od zarządów telegraficznych państw umawiających się.

Kwestje zawiłe, które nie można brać pod rozprawy na posiedzeniach konferencji bez poprzedniego opracowania, oraz taryfy przygotowywują się w komisjach, składających się z tych samych członków konferencji.

Każda komisja wybiera ze swego grona prezesa i sprawozdawcę.

Skład tych komisij oznaczony został przez prezesa konferencji na pierwszem posiedzeniu, 21 maja, a prace ich, w dniach wolnych od posiedzeń konferencji, już się rozpoczęły.

Na dwóch odbytych posiedzeniach, następujące kwestje wywołały szczególnie ożywione rozprawy:

Kwestja o prawie reprezentowania przez jedną osobę kilku osobnych zarządów telegraficznych. Konferencja postanowiła, iż każdy delegat może dawać głos tylko za ten zarząd, z interesami którego obeznany jest bezpośrednio, a dla tego w głosowaniu na konferencji może uczestniczyć tylko osobny reprezentant oddzielnego zarządu.

Kwestja niezmienności przepisów służby międzynarodowej od jednej konferencji do drugiej. Konferencja uznała za niemożliwe ograniczanie zmieniania tych przepisów tylko do samych zjazdów perjodycznych, zważywszy, że służba telegraficzna, ze względu na jej istotę i znaczenie dla publiczności, może wymagać bezzwłocznej zmiany niektórych z przepisów przyjętych.

Kwestja o wprowadzeniu przesyłania telegramów prywatnych, nie z kolei, za podwyższaną opłatą (télégrammes urgentes). Zaproponowany ten środek znalazł wiele argumentów za nim i przeciw niemu; z jednej strony wprowadzenie telegramów terminowych zdawało się niezbędnem dla stosunków, w wypadkach szczególniej nadzwyczajności; z drugiej—środek ten przedstawiał się jako przywilej, niekorzystny dla regularnego, w ścisłej kolei, biegu korespondencji prywatnej. Dla ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwesji, niektórzy delegaci oczekują specialnych instrukcij od swych rządów.

Wszystkie kwestje, po rozprawach rozstrzygały się za pomocą głosowania. Wszystkich głosów jest 19.

—

* *Goniec Urzęd.* zamieszcza następujący telegram z Morszańska, z 29 maja: Przez **pożar** 25 maja miasto **Morszańsk** prawie całe zostało zniszczone: spaliło się w samem mieście 633 najlepszych domów, stanowiących środek i handlową dzielnicę miasta, a w słobodach 428 domów, razem 1,061 domów. Ocalały w mieście tylko krańce, nie więcej jak 160 domów; przytem spaliło się całe mienie obywateli, wszystkie towary i zapasy, wszystkie władze rządowe i instytucje miejskie i ziemskie, oprócz szkoły powiatowej, skarbca kasy powiatowej z jej kapitałem i dokumentami i kas pieniężnych oddziału Banku Państwa i dwóch banków gminnych. Według opinji obywateli, ogólna szkoda wynosi około 5,000,000 rub. Po pożarze mieszkańcy w części rozjechali się, w części ulokowali się w ocalałych domach, na cmentarzu i na wygonie; ale od dnia dzisiejszego zaczęli powoli powracać do miasta. Wyżywienie mieszkańców, dzięki ogólnej pomocy jest zupełnie zapewnione; miasta Tambów i Kozłów, na prośbę gubernatora tambowskiego, radcy tajnego Hartinga, przysłały sześć wagonów z chlebem, odzieżą i obuwiem i 700 rub. pieniędzy; oprócz tego miejscowi właściciele ziemscy zaczynają przysyłać zboże i pieniądze, a handel artykułami żywności zaczyna znów powstawać. Większa część arcsztantów już została przeniesiona do więzień sąsiednich powiatów; pozostali będą wysłani. Dziś pocztowa i telegraficzna komunikacje zostały przywrócone; dla zarządów policyjnych miejskiego i powiatowego, oraz dla szpitala i apteki wynaleziono nowe lokale w mieście i przedsięwzięte zostały wszelkie środki dla przywrócenia życia administracyjnego i społecznego w mieście. Mieszkańcy znoszą klęskę jaka ich dotknęła z przykładnem poddaniem się.

—

* W **Kronsztadzie**. 24-go maja, zaczęto puszczać wodę do wielkiego doku kanałowego, dla wyprowadzenia stamtąd okrętu pancernego „Piotr Wielki". Dla tego aby przeprowadzić okręt, ster jego będzie podniesiony dwoma powietrznemi miechami, już podprowadzonemi na miejsce. Opancerzowanie korpusu i brustweru okrętu jest zupełnie skończone. Machina jego złożona i gotowa, tak, iż będzie próbowany prawie natychmiast po wyjściu z doku. Obecnie prowadzoną jest na okręcie robota wewnętrzna i ustawienie tarcz; po wyprowadzeniu zaś okrętu z doku zaczną na nim stawiać wieże bojowe, które nie mogły być postawione w doku, ponieważ ciężar ich powiększyłby zagłębianie się okrętu o tyle, iż niemógłby wyjść z doku. Ostateczne wykończenie okrętu, z wyjątkiem ustawiania wież, dokonane będzie w ciągu miesiąca czerwca, tak iż w pierwszych dniach lipca okręt będzie w stanie przyłączyć się do wielkiej eskadry praktycznej w przystani transundzkiej. Umocowanie pancerza na okręcie godne jest uwagi z powodu swej trwałości i niezwykłej dokładności roboty.—Olbrzymie blachy pancerne dopasowane są jedna do drugiej tak akuratnie, że spojenie między niemi zaledwie odznacza się niedostrzegalną rysą na 2 lub 3 linije. W ogóle okręt „Piotr Wielki" w kształcie obecnym przedstawia wiele rzeczy interesujących dla szczegółowego zbadania.

—

* Czasopismo *Syn Otieczestwa* podaje następne szczegóły **o uroczystości dziecinnej w Kejnola** w Finlandji. „W mieście tym weszło w zwyczaj corocznie, jednego z pięknych dni majowych, zbierać wszystkie dzieci miejskie, a nawet i z blizkich miasta okolic, osób pragnących uczestniczyć w uroczystości, dla złożenia ślubu nie zabijania, w jakibądź sposób, ptaków drobnych gatunków i nie niszczenia ich gniazd. Wszystkie dzieci, które przybyły na uroczystość, mają przypięte ptasie pióro, wraz z znakiem papierowym, na którym wyobrażony jest ptaszek. Po przybyciu dzieci na plac miejski, gdzie przygotowaną była tarcza, od wierzchu do połowy wformie trójkąta, do dolnych kątów którego przyczepione są, po jednym, porządnej wielkości pierścieniu i po rozstawieniu ich na miejscu w około tarczy, odśpiewaną została przez dzieci odpowiednia do uroczystości modlitwa; następnie mianą była przez rektora szkoły realnej odpowiednia do uroczystości mowa, w której dzieci, przez usta mówcy, dawały przyrzeczenie nie zabijania maleńkich ptaszków i nie niszczenia ich gniazd. Mowa została przyjętą okrzykami „hura"!, poczem przez dzieci także odśpiewany został hymn narodowy finlandzki, podczas którego wszyscy mężczyzni stali z odkrytemi głowami. Po skończeniu uroczystości urzędowej, która się zaczęła o godzinie trzeciej, a skończyła o wpół do piątej po południu, dzieciom pozwolono zająć się grami, które trwały dość długo".

—

* Najprzewielebniejszy Herman **biskup kaukazki i jekaterinodarski** przy wizytowaniu djecezji, w przejeździe przez step kaługski, z osady Andrejew-Kureń do wsi Iwanowskiej, 10 maja przybył, jak donosi *Dziennik Gub. Stawropolski*, do uroczyska Baszentu w rodzie Abganerów. Kurator ułusu, p. Fostikow i nojon (właściciel ułusu) Dżordżi Gachajew, z kałmykami, spotkali biskupa na granicy koczowisk kałmyckich i odprowadzali go konno do miejsca przeprzęgu koni, na przestrzeni 20 wiorst. W Baszencie biskup stanął w umyślnie urządzonej dla niego kibitce, przybranej wewnątrz czerwonym kanausem, firankami z lamy i dywanami perskiemi, jednem słowem przystrojonej z całym konfortem mongolskim, w oryginalnym guście. Ułusowy baksza, Sandżi Jawanow i gelung Beltrik, w aksamitnych karmazynowych chałatach, w całkiem płaskich, obłożonych tumakami czapkach, z żółtemi kanausowemi przez lewe ramię przepaskami, przyjmowali biskupa przy drzwiach kibitki. Następnie biskup udał się do churułu (kibitki do modlitwy), pod wielkim jedwabnym, różnokolorowym parasolem, który niósł sam gelung, co według etykiety mongolskiej wyraża najwyższe religijne uszanowanie, jakie tylko można było okazać w obecnym wypadku biskupowi.

W churulu biskup obejrzał wszystko co go interesowało i według jego życzenia, duchowieństwo buddyjskie odprawiło nabożeństwo za Cesarza i odmówiło modlitwę przy hucznych dźwiękach orkiestry religijnej. Następnie, duchowieństwo kałmyckie, według swego zwyczaju, doręczyło biskupowi dwa „dondżyki" (drewniane dzbanki z miedzianemi obręczami), przysposobionej herbaty kałmyckiej, zastępującej w podobnych wypadkach chleb i sól.

Wyszedłszy z churulu, biskup udał się pod tym samym parasolem do swej kibitki, gdzie był obiad, zastawiony po europejsku. Podczas obiadu biskup zapragnął poznać osnowę modlitwy, którą słyszał w churulu odmówioną z towarzyszeniem muzyki; na nieszczęście baksza Sandżi Jawanow, mało mówiący po rusku, mógł powiedzieć tylko, że modlitwa jest w języku tybetańskim i że w niej są wyrazy sanskryckie, których przetłumaczyć nie można; zresztą zwykła to ich odpowiedź w wypadkach, kiedy pytany nie chce lub nie wie co odpowiedzieć.

Po obiedzie biskupowi byli przedstawieni trzej chłopcy uczący się po rusku, oraz chłopcy mandżyki (uczniowie wiary, przyszli gelungowie). Obdarzywszy jednych i drugich cukierkami, biskup za pośrednictwem tłomacza—ochrzconego kałmyka i nauczyciela—przedstawiał wszystkim kałmykom pożyteczność i konieczność uczenia się języka ruskiego. Baksza Sandżi powiedział na pożegnanie, według zwyczaju, mowę dziękczynną, doręczył drewnianą toczoną czarkę „gałga"—symbol ubóstwa, obwiniętą kawałkiem żółtego kanausu i pocałował biskupa w rękę. Następnie biskup, żegnany życzeniami kałmyków, wyruszył w dalszą drogę.

Odwiedziny te sprawiły na duchowieństwie kałmyckiem i na ludzie bardzo miłe wrażenie.

—

* Niedawno wydaną została przez archangielski gubernjalny komitet statystyczny książka: **Przewodnik i pamiętnik gubernji archangielskiej na rok 1875, oraz opis statystyczny ludności wiejskiej i jej przemysłu w gub. archangielskiej."** Opis statystyczny ułożony został przez p. pomocnika prezesa komitetu statystycznego, G. O. Minejko. W opisie tym nader troskliwie opracowany jest dział, odnoszący się do składu ludności i stopnia rozszerzenia wśród niej piśmienności. Ogólna cyfra, do jakiej dochodzi p. Minejko pod względem obecnych na miejscu, wynosi 239,599 dusz płci obojga. Jeśli do tego dodamy liczbę ludności miast i osad gubernij, jak oznaczoną została w spisie 10-go grudnia 1872 roku, 30,373 dusz płci ob., to ogólna suma całej ludności gubernji wyniesie 269,972. W liczbie 30,373 dusz ludności miejskiej liczą piśmiennych 7,351 mężczyzn i 4,125 kobiet, czyli ogółem 14,876 dusz płci ob., t. j. przeszło ⅓ cz. ludności miast jest piśmienna, przyczem pod względem mężczyzn, ludność miejska dzieli się równo: tak piśmiennych jak i niepiśmiennych mężczyzn we wszystkich miastach jest liczba jednakowa. Jeśli nawet z ludności miejskiej odtrącić ludność archangielską, to i wtedy w miastach powiatowych stosunek pomiędzy piśmiennymi i niepiśmiennymi nie zmieni się. Lecz w ludności wiejskiej stosunek piśmienności jest inny, a mianowicie: piśmienni stanowią tylko 7,69% całej ludności, przyczem procent zmniejsza się w miarę oddalania od miasta gubernjalnego. I tak w powiecie archangielskim piśmienni stanowią 12,06%, w chołmogorskim 11,17, a w mezeńskim i kemskim 4,97 i 4,05% ogólnej cyfry ludności tych powiatów. Taka nierówność pod względem rozszerzenia piśmienności pomiędzy miastami i wsiami objaśnia się przez to, że z 110 zakładów naukowych gubernji, na wsie przypada tylko 61 szkół wiejskich, t. j. nieco więcej jak połowa ogólnej liczby zakładów, gdy tymczasem ludność miasta stanowi nieco więcej nad ⅑ ogólnej liczby ludności gubernji, a przytem ludność wiejska jest rozrzuconą na tak ogromnej przestrzeni, że w niektórych włościach trzeba posyłać dzieci do szkoły o wiorst kilkadziesiąt, co bez wątpienia, stanowi nader ważną przeszkodę w rozszerzeniu piśmienności śród mieszkańców.

Inne działy opisu statystycznego dotyczące zajęć ludności, naprzykład przemysłu rzemieślniczego, o żegludze rzecznej i morskiej i budowie statków, o żegludze zagranicznej i nadbrzeżnej oraz o handlu opracowane są nader starannie, wraz z dołączeniem bardzo interesujących wskazówek co do przyczyn, uwarunkowywujących spółczesne położenie rozmaitych stron życia ekonomicznego w gubernji. I tak np., przytoczywszy cyfry rzemieślników rozmaitego rodzaju, autor pomienionej książki powiada:

Przeznaczeniem wszelkiego rodzaju rzemiosł, po większej części jest jedynie zaspokojenie potrzeb miejscowych bytu wiejskiego. Nie odrywają one prawie człowieka od gospodarstwa zwykłego i przemysłu właściwego miejscowości, dla tego niepodobna tu napotkać zbyt ścisłej specjalności pewnej profesji pomiędzy samymi rzemieślnikami.

I tak często trafia się pomiędzy majstrami znajomość kilku rzemiosł zarazem: cieśla bywa jednocześnie stolarzem i szklarzem; zdun—strycharzem; mularz—sztukatorem i malarzem, a budowniczy statków—bednarzem; tkacz wełny—przędzalnikiem; szczególniej zaś liczne rękodzieła jednoczą w sobie kowale, którzy znają ślusarstwo i rusznikarstwo i nietylko reperują stare strzelby, ale nawet wyrabiają nowe. Jako szczególniej godny uwagi przykład takiego jednoczenia w jednej osobie kilku rzemiosł, można wskazać pewnego majstra we włości Porigamskiej, powiecie Kemskim, który jednocześnie jest krawcem, stolarzem, cieślą, fabrykantem sań i wozów, wyrabiającym naczynia drewniane, zdunem i malarzem, a zatem wykonywa 7 gałęzi rzemiosł.

Istnienie w każdej miejscowości jakiejkolwiekbądź produkcji ręcznej wynika albo w skutku obfitości dla takowej materjału surowego, dogodnego dla fabrykacji, lub też znacznego przywozu takiego materjału na rynki miejscowe; lecz jak w pierwszym tak i w drugim razie za niezbędny warunek przypuszcza się korzystny zbyt przedmiotów produkcji, oraz blizkość centrów znacznej ludności i handlu. W gubernji archangielskiej do tego nie istnieją ani jedne ani drugie warunki, od czego zależy nader małoznaczący rozwój tej gałęzi przemysłowości. Wyjątek stanowić może dawno rozwinięta tu produkcja płócien, obrusów i rozmaitych tkanin, czem się zajmuje ludność włościańska żeńska miejscowości najbliższych Archangielska, a w części i powiatów: szeńkurskiego, chołmogorskiego i onegskiego. Jako materjał do tego służy len, przywożony do portu archangielskiego z gubernij wiackiej i wołogodzkiej, jako główny artykuł handlu wywozowego, oraz nabywany przez najbliższe gubernji ołonieckiej miejscowości na jarmarku szungskim, oraz w powiecie Kargopolskim. Przedmioty tej produkcji, zyskawszy słynność z swej dobroci nawet w stolicach, znajdowały dawniej odbyt dość obszerny, dopóki nie wystąpiła z silnem współzawodnictwem dla tych wyrobów ręcznych produkcja fabryczna, a szczególniej ustiużskiej fabryki Gribanowa, która ostatniemi czasy znacznie zwiększyła skalę swej działalności. Jeśli obecnie, mimo nader błahego zarobku, zajmują się jeszcze w niektórych miejscowościach tkactwem na sprzedaż, to takowe prowadzi się jako rzecz do której oddawna nawykniono, a same producentki nie cenią prawie nic swej pracy, której nie mogą na coś innego obrócić w ciągu długiej północnej zimy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Rozmaite odcienia lewicy wciąż dają dowody wytrwałej chęci unikania o ile możności, wszelkich rozpraw wzburzających i nieużytecznych; dla tego to i p. Calmon cofnął swój wniosek, stawiający, chociaż pośrednio tylko, kwestję rozwiązania izby, przez określenie takich projektów do praw, które Zgromadzenie ma jeszcze roztrząsać przed rozejściem.

—

* *Correspondance hongroise*, uchodząca dotąd za organ hrabiego Andrassy, lecz obecnie wypierająca się tego, oświadczając że jest tylko wiernym tłumaczem opinji publicznej w Węgrzech, występuje przecząco przeciwko tłumaczeniu, jakie nadała półurzędowa prasa niemiecka postawie gabinetu austro-węgierskiego podczas ostatniego przesilenia europejskiego. „Dzienniki niemieckie, powiada organ hrabiego Bethlen, wysławiają postępowanie hr. Andrassy, którego wyłączenie się od pośrednictwa w czasie ostatniego przesilenia wydaje się im czynem mistrzowskim. Dzienniki węgierskie nie podzielają tego zapału. Uczucie narodowe w Węgrzech czuje się poniżonem rolą niegodną jaką Niemcy pragną narzucić ministerstwu austro-węgierskiemu. Jakkolwiek Węgry pragną utrzymania dobrych stosunków pomiędzy państwami północnemi, przecież wcale nie życzą sobie, ażeby je wydano Niemcom ze skrępowanemi rękami i nogami. Świadectwo wierności, jakie organ księcia Bismarka raczył wydać hrabiemu Andrassy, nie jest tego rodzaju, ażeby mogło pochlebiać naszej narodowej dumie. Otwarcie mówiąc, sądzimy, że hr. Andrassy nie zasłużył na tyle honoru; hr. Andrassy nie odmówił *stanowczo* przyłączenia się do kroków pośredniczących ze strony Anglji, lecz oświadczył on tylko, że otrzymawszy urzędowe doniesienia z Berlina, sądził się obowiązanym, w samym interesie utrzymania pokoju, do zachowywania ścisłej neutralności, użyteczniejszej dla sprawy pokoju od wszelkiej działalności rządu austro-węgierskiego, któraby krępowała jego swobodę w jakimkolwiek bądź kierunku. Organa hr. Andrassy zachowują milczenie,

ponieważ niechcą powiększać kłopotów przez wyjaśnienia drażliwe. Co do nas, dodaje *Correspondance hongroise*, nie mając podobnych skrupułów, mówimy czystą prawdę." *Montags Revue*, półurzędowy organ wiedeński, ogłosił także artykuł w podobnym duchu, mówiąc, że skoro gabinet austro-węgierski otrzymał z Berlina najformalniejsze zapewnienie co do pokojowych zamiarów Niemiec, hr. Andrassy nie sądził się obowiązanym do brania udziału w wystąpieniu rządu angielskiego.

—

* Ostatnie wiadomości z Grecji, nie są zadowalniające i każą przewidywać jakieś nowe przesilenie w bliskiej przyszłości. Ministerstwo Trikupis niebawem wzbudziło przeciwko sobie większą część opinji publicznej, a to przez nieład jaki rzuciło we wszystkie gałęzie administracji. Wierne zasadom mniej więcej radykalnym, jakie oddawna stanowią program polityczny większej części jego członków, zmiotło z przed siebie wszystko, cokolwiek mogło przeszkodzić jego działaniom, począwszy od składu osobistego administracji. Od chwili przyjścia do władzy tego ministerstwa, panuje ciągłe jakoby grzebanie urzędników publicznych; na trzynastu prefektów, usunięto z posad dziesięciu, jak również znaczną liczbę podprefektów i członków sądownictwa i wydalono mnóstwo urzędników ze wszystkich gałęzi służby publicznej. Pod pretekstem że Izba nie posiadała wymagalnej liczby członków podczas trwania ostatniego swego posiedzenia, wszystkie jej uchwały zostały unieważnione, nawet dotyczące budżetu; zaś prawa wydane w taki sposób zastąpione zostały przez proste dekreta.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 13 czerwca.* Dziś marszałek Mac-Mahon odbył w lasku Bulońskim doroczny przegląd wojsk paryzkich w liczbie około 25,000 ludzi. Wszyscy znajdujący się tu reprezentanci dyplomatyczni i wojskowi byli na tym przeglądzie.

* *Wersal, 12 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, odbywały się w dalszym ciągu obrady nad prawem o wyższem wykształceniu. Przy artykule 13 dotyczącym udzielania stopni naukowych, miały miejsce długie rozprawy. Deputowany Ferry przemawiał za pozostawieniem państwu wyłącznego prawa nadawania stopni akademickich, a w dalszym ciągu mowy zwrócił się przeciwko duchowieństwu. Deputowany Chesnelong i deputowany biskup Dupanloup bronili duchowieństwa.

* *Berlin, 14 czerwca.* Izba poselska przyjęła projekt prawa o organizacji sądów administracyjnych ze zmianami poczynionemi przez izbę panów. Tym sposobem drogą zgody osiągnięto reformę administracji. Zamknięcie sejmu nastąpi jutro.

Berlin, 14 czerwca. Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu izby panów przyjęto w drugiem głosowaniu uchylenie artykułów 15-go, 16-go i 18-go konstytucji.

* *Rzym, 12 czerwca.* Na dzisiejszam posiedzeniu izby deputowanych znów obradowano nad prawem o bezpieczeństwie publicznem. Deputowany Tajani w dalszym ciągu wczorajszej mowy przytaczał rozmaite fakta przeciwko władzom publicznym w Sycylji. Lanza sprostował niektóre twierdzenia p. Tajani, dostarczył co do innych przytoczonych przezeń faktów dowody, iż są bezzasadne i wnosił o ustanowienie komisji z 9 członków izby dla zbadania faktów będących podstawą twierdzeń p. Tajani i złożenia o tem sprawozdania izbie. Ministrowie Visconti-Venosta i Ricotti, którzy byli członkami gabinetu Lanza, popierali ten wniosek.

* *Rzym, 14 czerwca.* Jak słychać i deputowany Chiaves z prawicy, zamierza zaproponować w izbie deputowanych porządek dzienny, według którego rozprawy nad prawami wyjątkowemi dopóty miały by być zawieszone, dopóki projektowana przez p. Lanza komisja nie ukończy śledztwa. *Opinione* radzi gabinetowi, w obec nowego położenia, które utworzyły w izbie oskarżenia p. Tajani, zgodzić się na odroczenie rozpraw co do tego prawa.

* *Sztokholm, 13 czerwca.* Król Oskar przyjechał tu dziś o godzinie 2-ej po południu, morzem z Lubeki. Tymczasowy rząd ustanowiony na czas jego nieobecności zaraz przestał funkcjonować.

* *Nowy Jork, 12 czerwca.* Tutejsze dzienniki donoszą o trzęsieniu ziemi w dolinie Cuerta w Kolumbji (w Nowej Granadzie) przyczem około tysiąca osób miało znaleść śmierć. Według dalszych doniesień, przy trzęsieniu ziemi w Nowej Granadzie miasto Cuerta zupełnie zostało rozwalone; tylko nie wielu rodzinom udało się ocalić. Pięć innych miast zawaliło się w większej części. Z ludności terytorjum, które dotknięte zostało trzęsieniem ziemi, obliczanej na 35,000 ludzi, miało zginąć 16,000.

—

* **Wyprawa podbiegunowa angielska** udała się w drogę do Portsmouth 29 maja, punkt o godzinie czwartej po południu. Dla przeprowadzenia jej zebrał się ogromny tłum ludu. Podług doniesienia gazety *Times*, nietylko na przystani był ścisk ogromny, ale i na całem nadbrzeżu, od Okrągłej Wieży do Bridgwateru, naprzeciw Soutley-Castle, widać było gęste masy rąk, powiewających kapeluszami i chustkami. Aż do samej wody nie było nie zajętego ani cala kwadratowego. Ta tłumna masa obrzeżoną była szpalerem żołnierzy w czerwonych mundurach. Dźwięki ich orkiestr wojskowych, grających „Auld Lang Syne" słychać jeszcze było na wodzie. Kiedy statki „Alert" i „Discovery" poprzedzane przez „Fire Queen," na którym znajdowali się admirałowie Elliot i Mac-Clintock oraz kapłan Sullivan i odprowadzane przez parowiec „Heather Bell" i inne parostatki, wyszły z kanału przystani, okrzyki przybrały charakter pełen zapału. Nim statki ruszyły w drogę, kapitan Neres, otrzymał następujący telegram od królowej z Balmoral: „Serdecznie życzę wam i waszym mężnym spółtowarzyszom wszelkiego powodzenia i spodziewam się, że spełnicie ważne dzieło, tak chwalebnie przez was przedsięwzięte." Kapitan Neres przesłał telegrafem odpowiedź następną: „Głęboko czuję wielki zaszczyt, okazany ze strony waszej królewskiej mości mnie i innym członkom wyprawy, przez życzenie takowej powodzenia. W. k. mość może być przekonaną, że wszyscy spełnią swój obowiązek." Następnie na każdy statek był przeznaczony jeden pakiet od królowej do kapitanów tych statków, ale pakiety pozostały nierozpieczętowane i będą otwarte dopiero wtedy, kiedy statki wypłyną na morze.

—

* W Saksonji **w Klein-Bautzen,** odkryto zeszłej jesieni w pewnym kościele biblję wydrukowaną w Moguncji przez Guttenberga, pomiędzy 1450 i 1456 rokiem. Biblja ta wydrukowaną jest częścią na papierze, a częścią na pargaminie. Była ona podarowaną temu kościołowi w 1677 roku i przeleżała 200 lat wraz z innemi księgami kościelnemi, ponieważ uważano ją za rękopism. Biblja ta kupioną została teraz przez pewnego anglika za 450 funtów szterlingów.

—

* We wszystkich trzech zjednoczonych królestwach W. Brytanji, **koleje żelazne** przewiozły w roku 1874 510,000,000 pasażerów. Wypadków spotkania się pociągów było 313, skutkiem nich utraciło życie 87 osób, doznało okaleczenia 1,662. Ze służby zginęło tam na stacjach jak i podczas biegu pociągów 788 osób; 2,815 odniosło rany. Z pomiędzy przejeżdżających i przechodzących przez szyny było 345 zabitych na śmierć; 189 wyszło z ranami. Samobójstw wreszcie było 34.

—

* W najpiękniejszych i najponętniejszych tworach przyrody, badawcze oko ludzkie znajduje cechy ujemne: oto świeżo uczony francuzki, p. Tissandier, dowodzi, iż rzecz tak biała i nieskazitelna pozornie, **jak śnieg** naprzykład, **zawiera w sobie tyle brudów i nieczystości,** że przysłowie: „czysty jak śnieg", używane od wieków przez miljony ludzi, jest jedynie prostym zwyczajem, nie wytrzymującym rzetelnej krytyki. Tissandier, sumienny badacz przyrody, stawiał sobie wielokrotnie pytanie, ażali śnieg jest istotnie tak czystym, jak opinja powszechna utrzymuje, czy analizowano go dokładnie, czy o jego nieskazitelności gruntownie się przekonano? Raz zająwszy się tą kwestją, nie miał już spokojności, aż po wielu naukowych doświadczeniach przyszedł do przekonania, że czystość śniegu równa się czystości trocin, gdy takowemi przysypie się podłogę zamieszkałej izby i następnie w jednę kupę zmiecie. Zanim płatki śnieżne padną na ziemię, oczyszczają wprzód atmosferę z pyłu i miazm gęsto ją przesiąkających, chociaż ludzkiemu oku niewidzialnych. Czynił on wielokrotnie badania na szczycie wieży Notre-Dame, i w rozmaitych innych częściach Paryża, tudzież na nizinach, okalających miasto, chwytając śnieg na czystą i płaską płytę szklanną. Skoro tylko śnieg stopniał na szkle, zostawał po nim mętny, brudny osad, składający się z cząstek węgla, chloru i siarki, a przedewszystkiem żelaza, w stosunku od $^1/_{000}$—$^1/_{0000}$ milimetrów. Śnieg chwytany w pośrodku Paryża, o wiele był brudniejszym od śniegu na wieży Notre-Dame, a im dłużej padał, tem czyściejszym się stawał. Po trzydniowem nieustannem padaniu, okazało się, że w końcu dnia trzeciego śnieg zaledwie w połowie był tak zanieczyszczony, jak w dniu pierwszym, w czem dowód najoczywistszy, iż śnieg oczyszcza atmosferę z rozmaitych przepełniających ją materij. Żelazo w stosunku do innych, największe w płatkach śnieżnych zajmuje miejsce, i Tissandier wnosi nie bez słuszności, iż ono pochodzi z pyłu niezliczonych, w ciągłem będących między sobą starciu aerolitów; pył ten, zapełniający gęsto kosmiczne przestrzenie, krążąc po nich w rozmaitych kierunkach, dostaje się następnie do naszej atmosfery. Więc zdarzenie z owym okrętem, płynącym do Indji, co był wystawiony na deszcz żelazny, w zupełnem znaczeniu tego słowa znajduje tutaj swoje objaśnienie, potwierdzane już zresztą przez Erhenberga i niektórych innych badaczów przyrody. Tissandier stawia jeszcze pytanie, ażali pył żelazny, o jakim mowa, nie pochodzi czasem bezpośrednio od słońca? I nie powinno to nikogo dziwić, gdyż najnowsze badania analizy spektralnej, przekonały najzupełniej o istnieniu żelaza na słońcu.

—

* W Teresiopolu, na Węgrzech, zmarła w tych dniach **najstarsza może w całej Europie osoba,** niejaka pani Angelika Maxmutis, w wieku lat 120. Do samej niemal śmierci cieszyła się nieboszka czerstwem zdrowiem i do samej śmierci nie ustawała w pracy. Zachorowała dopiero zaledwie na kilka dni przed zgonem. Prawnuki jej są już niemal starcami.

—

* W tych dniach, w **haremie sułtana tureckiego,** w Konstantynopolu, zmarła niewolnica, która dożyła 110 lat. Weszła ona do haremu w 1785 roku, przy sułtanie Abdul-Hamidzie, mając lat dwanaście i przeżyła takim sposobem trzech padyszachów, a mianowicie: Abdul-Hamida, Mahmuda II i Abdul-Medżida. Z rozkazu terazniejszego sułtana, pochowano ją z szczególniejszemi honorami, na dziedzińcu mauzoleum sułtanki wdowy, w Ak-seraju.

—

* Jeśli wierzyć mamy doniesieniom z Anglji, to **Gibraltar nie będzie już więcej służył za miejsce więzienia dla przestępców angielskich.** Ze sprawozdań, przedstawionych przez tamecznych dozorców więziennych jeszcze w 1870 roku i z badań późniejszych w tym przedmiocie okazuje się, że roboty przymusowe przestępców, nie przynosząc żadnej korzyści praktycznej fortyfikacjom, przeciwnie przynosiły szkodę moralności więźniów, ponieważ łączne przebywanie starych i młodych przestępców okazało jak najzgubniejszy wpływ na młode żywioły, warte jeszcze poprawy, lecz które skutkiem towarzystwa ze starymi, zakorzeniałymi złoczyńcami, musiały się psuć koniecznie. Ponieważ ostatniemi czasy liczba przestępców w Anglji zmniejszyła się, a z drugiej strony zwiększyła się liczba więzień w tym kraju, przeto sama przez się zniknęła wszelka konieczność dalszego istnienia więzień w Gibraltarze.

—

* **Nieprzyjemne śniadanie.** Jeden z naszych przyjaciół, powiada dziennik *Figaro*, który powrócił z przylądka Dobrej Nadziei, opowiadał nam straszny wypadek, w którym był osobą działającą.

Raz, odszedłszy z dwoma przyjaciołmi na dość znaczną odległość od miasta i zabłądziwszy, ujrzeli chatę. Umierając z głodu, weszli do takowej i znaleźli staruszkę hottentotkę, która się zabierała do gotowania jajecznicy.

Dali jej do zrozumienia znakami, że pragnęliby zjeść tę jajecznicę i obiecali hojną zapłatę.

Ciemnoskórna staruszka również znakami odpowiedziała potwierdzająco.

— Dodajcie nam tych smardzów, rzekł nasz przyjaciel, wskazując na szereg grzybów, wiszących na pułapie.

Staruszka okazała przestrach, zakryła twarz rękami i uciekła. Przyjaciele bez ceremonji zdjęli grzyby, włożyli je do jajecznicy, przysmażyli i znaleźli potrawę bardzo smaczną.

Lecz w chwili, kiedy kończyli śniadanie, straszny krzyk rozległ się u drzwi. Wszedł mąż staruszki.

— Wtedy to, opowiada nasz przyjaciel, z twarzy jego dojrzałem, żeśmy popełnili jakąś okropność. Wystawcież sobie, hottentot w złej angielszczyźnie objaśnił nas, że zjedliśmy uszy zmarłych jego wrogów!

Nie potrzeba mówić, że trzej mimowolni ludożercy, przechorowali dwa tygodnie.

—

* W Missuri, w Stanach Zjednoczonych, **wilki** stanowią prawdziwą klęskę narodu. Chcąc wytępić te zwierzęta, rząd stanu ogłosił, iż będzie przyjmował głowy wilków zamiast gotówki przy opłacie podatków, licząc każdą głowę po 5 dolarów. W krótkim czasie złożono w kasie 6,000 sztuk, które spalono niezwłocznie.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 4 (16) czerwca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 3 (15) Czerwca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.7	+ 18.6	68	zachodni.
1	749.5	+ 24.8	42	zachodni.
9	748.3	+ 22.8	50	spokojnie.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 4 aktach, **Na łasce zięcia,**—(po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 8-ej.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś*, we środę, opera w 3 aktach, **La Timbale d'Argent (Kubek srebrny)** przez artystów francuzkich.— Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, we czwartek, komedja **Safanduły** (debiut panny Niewiarowskiej). *Wczoraj*, było osób 657.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege*. —Początek o godzinie 7-ej po południu.— Cena wejścia kop. 25.— We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne.**—Cena wejścia kop. 30. *Jutro*, we czwartek, **Koncert** na benefis dyrektora *Fliege*, cena wejścia kop. 30.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla*. —*Dziś*, we środę, komedja **365 obiadów za rubla;**— komedja **Miłość z przeszkodami;**—obrazek **Łobzowianie.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy*.— *Dziś*, we środę, operetka **Pensjonarki;**— komedja **Polowanie na męża.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego*. — *Dziś*, we środę, opera **Halka.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś*, we środę, komedja **Epidemia.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

CYRK SALAMOŃSKIEGO (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienia.** — Otwarcie cyrku o godzinie 6½, — początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

* W dniu 3 (15) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 43, wyzdrowiało 37, umarło 4, pozostało 1425 (mężczyzn 692, kobiet 733), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 109, kobiet 113.

Przyjechali: — Jenerał-major *Chomiakow*, z gubernij Cesarstwa; — fligiel-adjutant pułkownik *Schilder*, i kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości hr. *Toll*, z St. Petersburga.

Wyjechali: — Kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości *Laptiew*, do Kazania; rzeczywisty radca stanu *Riedkin*, do Moskwy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Czerwca 1875 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	80	106	50
"	" "	8 d.	106	72½	106	42½
Gdańsk	" "	2 m.	106	72½	106	42½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	37½	7	25½
"		kr. ter.	7	28½	—	—
Paryż	300 Frank.	10 d.	87	22½	—	—
"		"	87	37½	87	7½
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	35	—	—
"	à vista		98	25	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	99	—	98	75
"	" "	3 d.	100	10	—	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	161	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			—	—	92	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			75	—	74	—
Akcje " " po 500 rs.			—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			118	50	117	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			101	50	109	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			275	50	273	50
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			243	—	241	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500			—	—	675	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250			—	—	—	—
" " " Józefów rs. 250			360	—	350	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.			96	60	96	30
" " " małe sztu.			96	60	96	30
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.			96	60	96	30
" " " małe sztu. [1])			96	60	96	30
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. [2])			93	85	93	55
" " " małe sztu.			93	85	93	55
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			89	90	89	60
" " " II Serja			89	95	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			81	—	80	70
" " " małe sztuki			81	—	80	70
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			100	—	99	—
" " " 1861 "			100	—	99	—
" " " 1869 "			99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			210	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			205	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	75	104	75

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 93½.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 24[illegible]
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 4[illegible]
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 64[illegible]
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 16⅔.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 3173. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Woycin, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,000.
2. Dobra Nędzerzewo, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,800.
3. Dobra Kołacinek, w powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,100.
4. Dobra Kotulin, w powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,050.
5. Dobra Wistka Królewska, w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,000.
6. Dobra Duninowo Stare, w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,900.
7. Dobra Krzewent, w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 23,650.
8. Dobra Srodon, w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 23,200.
9. Dobra Michrów, w powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 37,600.
10. Dobra Boża Wola, w powiecie Nowo-Mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,000.
11. Dobra Gosławice, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,850.
12. Dobra Topola Kątowa, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 37,500.
13. Dobra Rożyce Trojany, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,600.
14. Dobra Lesznica Wielka, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 41,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1875 r.
za Prezesa, Bogusławski.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 3207. *Syndyk tymczasowy masy upadłości Szlamy Gotschall w m. Włocławku.*

Na skutek rozporządzenia Trybunału Handlowego oraz decyzji W. Sędziego Komisarza wzywa wszystkich pp. wierzycieli tejże masy aby niezawodnie w d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie $6\frac{1}{2}$ z południa w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników celem, wysłuchania osnowy rozporządzenia Trybunału i udecydowania co do udzielenia funduszu na dalszą pertraktację masy, nadmieniając że wierzyciele niestawający załączających się z wnioskami wierzycieli stawających uważani będą.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1875 r.
Ludwik Czarnecki,
Obrońca Sądowy Ś-to Jerska Nr. 22 nowy.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3188. Pisarz Sądu Pokoju w Garwolinie.

Po śmierci Antoniny Krzepczyńskiej w d. 18 (30) Listopada 1874 r. zmarłej, dla której w dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 8 oznaczonej w mieście powiatowem Garwolinie położonej, zapisane jest ostrzeżenie na prawo poszukiwania od Moszka Mokotów sumy rs 150 z procentem i kosztami, z większej sumy rs. 300 pochodzącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin prekluzyjny na d. 18 (30) Grudnia 1874 r. w Kancelarji swej hypotecznej wyznacza.

Garwolin d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.
M. Stępkowski.

N. D. 1332. *Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.*

Z powodu śmierci: 1. Łukasza Marszewskiego wierzyciela kwoty rs. 210 na nieruchomości Łęczyckiej Nr. 162 zabezpieczonej i 2. Walentego Dobrzyńskiego właściciela gruntów 128 składów w obrębie miasta Łęczycy położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin prekluzyjny wyznacza się na dzień 6 (18) Września r. b.

Łęczyca d. 14 (26) Lutego 1875 r.
Nowak.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2866. Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, wyjąwszy dni uroczyste i galowe, od godziny 11 z rana odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na cząstkową sprzedaż książek zastawionych przez b. księgarza Warszawskiego, Samuela Merzbacha, a przez tegoż we właściwym czasie niewykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę zaraz po przybiciu płacić się mającą.

Spis książek wraz z ceną katalogową przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy święta uroczyste i galowe, tak na miejscu w kancelarji Warszawskich magazynów, jako też w Biórze Banku Polskiego w Wydziale Przemysłu.

Warszawa d. 17 Maja 1875 r.
Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu
(podp.) Roguski.

N. D. 2809. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Siedleckiej.

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie artykułu Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra Ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Dobra Babice po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu Żelechowskim, powiecie Garwolińskim, gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 3,324 kop. 80, vadium do licytacji rs. 6,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 70,400, termin przedaży d. 18 (30) Października 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

2. Dobra Tosie, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu Węgrowskim, powiecie Sokołowskim, gubernji Siedleckiej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą, rs. 481 kop. 90, vadium do licytacji rs. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,029 kop. 60; termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1875 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Feliksem Bielawskim.

3. Dobra Trojanów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu i powiecie Bialskim, gubernji Siedleckiej; raty zaległe w chwili zajęcia przedaży wynoszą rs. 1,807 kop. $56\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 3,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,672, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1875 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

Nabywca oprócz rat ustosunkowanych od pożyczki, dobra egzekwowane obciążającej, obowiązany jest jeszcze przez oznaczoną liczbę półroczy opłacać pozostałe do ściągnięcia szesnaste części pierwszej rozłożonej raty.

Vadium do licytacji oznaczone złożone bydź winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji złożyć takowe w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Przedaże wzmiankowane odbywać się będą w terminie powyżej oznaczonym poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbytą będzie w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza interesantów, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy, i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

(Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 13 (25) Maja 1875 r.
za Prezesa Podczaski.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 3206. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Sznelke fabrykanta, w mieście powiatowem Łodzi, gubernji Petrokowskiej zamieszkałego a obecnie opieki nieletnich dzieci po tymże Karolu Sznelke pozostałych, a mianowicie Juljana, Karola, Samuela, Henryka, Roberta Wilchelma, Emilji Marji i Emili Anny, w osobach Roberta Wergan głównego i Fryderyka Sznelke przydanego opiekunów uchwałą rady familijnej z d. 10 (22) Października 1873 r. mianowanych obu w mieście Łodzi zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,500 z procentem 6% od dnia 5 Lipca n. s. 1872 r. i kosztów od Leonarda Fessler obywatela, właściciela nieruchomości w mieście Łodzi pod № 611 i 612 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 8 (20) Maja 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi, przy ulicy **Petrokowskiej**, dawniej pod N-rami 1 i 2, a obecnie w skutek regulacji pod Nr. 611 i 612, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łodzi położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leonarda Fessler należąca, w dzierżawnem posiadaniu Karola Leonarda Fessler za kontraktem urzędowym w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1869 r. zeznanym do dnia 4 (16) Lutego 1880 r. za cenę rs. 300 rocznie zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, składająca się z placu budowlanego łącznie morgę jedną pr. 194 miary nowopolskiej mającego. Na gruncie wieczysto czynszowym z którego opłaca się, a mianowicie: z Nr. 612 rocznie rs. 1 kop. 50, a z Nr. 611 rocznie po kop 97 czynszu.

Na gruncie zajmujących się nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Kamienica frontem do ulicy Petrokowskiej, dawniej Nr. 2 a teraz Nr. 611 masiv murowana o parterze i jednem piętrze dachówką karpiówką kryta 2 kominy murowane mająca.
2. Kamienica masiv murowana dawniej Nr. 1 a teraz Nr. 612 o parterze 1-em piętrze w części blachą a w części karpiówką kryta o 2 kominach murowanych.
3. Budynek o parterze masiv murowany gontami kryty 2 kominy murowane mający.
4. Stajnia, wozownia a zarazem obora murowana gontami kryta.
5. Kloaki dwie z desek jedna gontami druga deskami kryte.
6. Szopa na 4-ch słupach z desek gontami kryta.
7. Studnia.
8. Suszarnia.
9. Suszarnia deskami ze wszystkich stron deskami obita, gontami kryta.
10. Budynek fabryczny folusz o parterze murowany gontami kryty z kominem murowanym.
11. Blich albo szwerjfiarnia z desek gontami kryta.
12. Łazienka na stawie na palach z desek gontami kryta.
13. Budynek w mur pruski postawiony gontami kryty z kominem murowanym.
14. Budynek masiv murowany o parterze i jednem piętrze na suszarnię postrzygacką przeznaczony, gontami kryty z kominem murowanym.
15. Dom fabryczny masiv murowany o parterze, dwóch piętrach papą kryty z dwoma kominami murowanemi.
16. Suszarnia zimowa masiv murowana o 2 piętrach papą kryta z kominem wysokiem w której mieści się maszyna parowa angielska.
17. Przystawka z bali dachówką karpiówką kryta.
18. Domeczek z desek z bali gontami kryty.
19. Kloaka z desek gontami kryta.

Ogród, kanały, stawy i t. p., akt zajęcia bliższe opisanie obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, tamże urzędującemu na ręce własne.
2. Maurycemu Taubwurcel Prezydentowi miasta Łodzi, na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Radnego.

Obudwom d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1873 r.

Wniesiono do akt hypotecznych nieruchomości Nr. 611 i 612 w Łodzi d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 4 (16) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 4 (16), 18 (30) Września i 2 (14) Października 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1 i 2 a obecnie pod Nr. 611 i 612 w mieście powiatowem Łodzi położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 2 (14) Października 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 13 (25) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana, w terminie tym nieruchomość powyższa przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za sumę rsr. 4,500 przysądzoną została, Trybunał wyrokiem w d. 13 (25) Listopada 1873 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 18 (30) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten wszakże z powodu zaszłych sporów odbytem być niemógł, a gdy Sąd Apelacyjny wyrokiem z daty 3 (15) Stycznia 1874 r. i 14 (26) Marca t. r. zapadłym spory te oddalił i Trybunał wyrokiem z ilacji w dniu 7 (19) Czerwca 1874 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości powyższej na d. 15 (27) Lipca 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Lecz i ten termin z powodu odwołania się dłużnika od wyroku Sądu Apelacyjnego do IX Departamentu Rządzącego Senatu spełzł bezskutecznie a gdy Rządzący Senat wyrokiem z dnia 25 Stycznia (5 Lutego) 1875 r. zapadłym, skargę Leonarda Fessler dłużnika oddalił, w tedy Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 25 Lutego (9 Marca) 1875 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1 i 2 a obecnie Nr. 611 i 612 w Łodzi położonej, na d. 1 (13) Maja 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

W terminie wszakże tym, do licytacji nikt się nie stawił i dla tego Trybunał wyrokiem w d. 9 (21) Maja 1875 r. zapadłym, szacunek nieruchomości tyle razy rzeczonej przez biegłych na rs. 75,456 k. $57\frac{1}{2}$ ustanowiony, o $\frac{1}{4}$ część to jest do rs. 56,591 kop. 75 obniżył, i od $\frac{2}{3}$ części tak obniżonego szacunku to jest od sumy rs. 37,727 k. 90 licytację rozpocząć postanowił, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1 i 2 a obecnie Nr. 611 i 612 w mieście Łodzi położonej na d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I pod Nr. 549 prey ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 37,727 kop. 90 jako szacunku o $\frac{1}{4}$ część obniżonego, a wadium ma być złożone rs. 2,000.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1875 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 3208. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcina Grabowskiego Mecenasa we wsi Rudniku Wielkim p-cie Będzińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Brunera Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 555, zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8000, z procentem 5% od d. 6 (18) Lutego 1874 r. i kosztów oraz kosztów egzekucyjnych od Jana Borowskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Magierowa Wola w o-gu Czerskim p-cie Górno-Kalwaryjskim gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Rosińskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 12 (24) Lipca 1874 r., sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Magierowa Wola składające się z wsi Magierowa Wola i folwarku tegoż nazwiska obecnie Borów przezwanym, w p-cie Górno-Kalwaryjskim gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcu gminie Konary parafii Ostrołęka położone, prawem własności do exekwowanego dłużnika Jana Borowskiego należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około mórg 831 pr. 275 czyli dziesiatyn około 415 obejmujące, w posiadaniu egzekwowanego dłużnika Jana Borowskiego zostające.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

wieś Magierowa Wola.

1. Dwór z drzewa gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Oficyna z drzewa gontami kryta z kominem murowanym.
3. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte.
4. Kurniki z bali deskami kryte.
5. Słup z daszkiem gonciany w którym umieszczony jest dzwonek do budzenia ludzi.
6. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, przed studnią koryto drewniane do pojenia inwentarza.
7. Stajnie i holendernie z drzewa słomą poszyte.
8. Stodoła z bali słomą poszyta w której mieści się młockarnia z wialnią i sieczkarnia górą bijąca 4ro konna, maneż w osobnem przybudowaniu słomą kryty.
9. Szopa z drzewa słomą kryta.
10. Szopa z bali słomą poszyta.
11. Zabudowanie z bali słomą poszyte.
12. Spichrz z bali słomą poszyty.
13. Zabudowanie z bali słomą poszyte w którym jest wozówka, obora i komórka.
14. Chlew z bali słomą poszyty.
15. Kloaki z desek deskami kryte.
16. Ośmiorak dla służby w połowie z bali w połowie szabrowany gliną, słomą poszyty dwa kominy mający.
17. Chlewiki z desek słomą poszyte.
18. Karczma z drzewa w połowie słomą, a w drugiej połowie gontami kryta dwa kominy murowane mająca, w której mieszka propinator Wojciech Male i płaci rocznie dzierżawy rs. 120 i do tego ma dodane gruntu morg dwie na kartofle oraz prawo trzymania jednej krowy na dworskiem zimowisku i latowisku.
19. Kuźnia z drzewa słomą poszyta przy której jest mały chlewek.
20. Ogród dziko warzywny owocowy, w którym drzew i różnych krzewów około 250.

Na folwarku Borowa:

21. Dom z bali z drzewa słomą poszyty niewykończony dwa kominy murowane mający.
22. Stodoła z drzewa słomą poszyta w której jest młockarnia dołem bijąca parokonna kierat na dworze bez dachu mająca.
23. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte w którem mieści się holendernia i wozownia.
24. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte w którem jest owczarnia, chlewy i stajnia

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Bruner Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 555 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach tamże urzędującemu na ręce własne dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r.
2. Jakubowi Piekarniak Wójtowi gminy Konary do której to gminy dobra ziemskie Magierowa Wola należą, we wsi Konary p-cie Górno-Kalwaryjskim gubernji Warszawskiej mieszkającemu i tamże urzędującemu na ręce własne przy asystencji Pisarza gminy tejże Cieślińskiego d. 30 Lipca (11 Siarpnia) 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości ziemskiej w dniu 5 (17) Sierpnia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Października 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Bruner, Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Tryb. Grabiński.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Tryb. Grabiński.

Po odbyciu w dniach: 11 (23) Października 25 Października (6 Listopada) i 8 (20) Listopada 1874 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Magierowa Wola, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tej ostatniej dacie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1874/5 r. wyznaczył

Następnie w terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Magierowa Wola i takowe przygotowawczo Henrykowi Bruner Patronowi za sumę rs. 6000 przysądzono, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 3 (15) Lutego 1875 r. wyznaczony został.

Poczem gdy termin ten z powodu zaszłych sporów i udzielonej następnie dłużnikowi dwumiesięcznej zwłoki nie przyszedł do skutku Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1875 r., z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyżej pomienionych dóbr na d. 2 (14) Maja 1875 r. wyznaczył.

Gdy jednak termin powyższy z powodu sporów spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r., z ilacji zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Magierowa Wola na d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1875 r., godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swoich posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, w Wydziale I wyznaczył.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 24893 kop. $57\frac{1}{3}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 3209. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ernesta Bajer obywatela w m. powiatowem Łodzi zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Król. Pol., w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 24 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem prawnym 6% od d. 12 (24) Czerwca 1873 r. liczącym się i kosztów od Karola i Pauliny małżonków Neuman, Karola Mejzner, Jakóba Lipińskiego i Nusena Bera Ejsner wszystkich współwłaścicieli nieruchomości № 288 w Łodzi także w Łodzi zamieszkałych, protokółem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w m. Łodzi zamieszkałego, w dniu 22 Listopada (4 Grudnia 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Ogrodowej dawniej pod № 94 a obecnie pod № 288, w gminie Magistratu miasta Łodzi, w powiecie Łodzińskim gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi, na gruncie dziedzicznym z którego opłaca się rocznie do kasy Miejskiej na rzecz Skarbu Królestwa kop. 19 położona składająca się:

1. Z placu zabudowanego obejmującego powierzchni około łok. kw. 2520.
2. Z półtrzecia składu gruntu ornego w polu Łajsce pod Potokiem między gruntami Antoniego Zakrzewskiego i Adama Lipińskiego.
3. Z dwóch składów gruntu w temże polu, pomiędzy gruntami Neumana i Langhoffa.
4. Z jednego składu gruntu w temże polu, ciągnącego się od nowo otworzonej ulicy do drożki Koziny zwanej, prawem własności do egzekwowanych dłużników Karola i Pauliny małżonków Neuman, Karola Mejzner, Jakóba Lipińskiego i Nusena Bera Ejsner należąca, zaś w posiadaniu plac z zabudowaniami Nusena Bera Ejsner, a gruntu Karola Mejzner i Jakóba Lipińskiego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hyptecznie obciążona na której następujące.

Zabudowania:

1. Dom frontowy z drzewa w węgieł o parterze na podmurowaniu z cegły i kamieni zbudowany, z frontu otynkowany z lewego boku ku deskami oszalowany, dachówką karpiówką, a z tyłu gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Brama wjezdna z desek w słupach urządzona.
3. Domek w podwórzu z bali w węgieł w części tylko na podmurowaniu z kamieni o parterze zbudowany, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
4. Oficyna masiv o parterze i facjacie murowana, dachówką karpiówką kryta o 3 kominach murowanych.
5. Komórka z bali w węgieł słupy pod dachem gontami krytym.
6. Komórka z desek pod dachem gontami krytym.
7. Spichlerz z bali w słupy pod dachem gontami pokrytym.
8. Kloaka z desek z daszkiem gontami krytym o 3 sedesach.

Ogródek owocowy i warzywny w części budynkami a w części deskami na sztorc okolony mieszczący w sobie pięć owocowych jedno dzikie drzewo.

Podwórze w $\frac{2}{3}$ częściach kamieniami polnemi wybrukowane, w którym znajduje się studnia półokrągła murowana, balami przykryta z pompą drewnianą i wachadłem żelaznym.

Dochód z zajętej nieruchomości składa się z uprawy gruntu oraz komornego opłacanego przez lokatorów, których tu mieszka 9 z imion nazwisk oraz ilości opłacanego czynszu po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 24 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie wkopjach doręczono:

1. W. Maurycemu Taubwurcel Prezydentowi Magistratu miasta Łodzi, tamże w Łodzi pod Nr. 1 urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Radcy tegoż Magistratu.
2. W. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Grudnia 1873 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w m. Łodzi d. 5 (17) Stycznia 1874 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana, w Wydziale I, dnia 18 (30) Marca 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Konstanty Borzewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniu 18 (30) Marca, 1 (13) i 15 (27) Kwietnia 1874 r. trzech publikacji termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 10 (22) Czerwca 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N-em 549 w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1500 lub od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykazanego. Vadium rs. 1200.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na d. 15 (27) Lipca 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Termin powyższy z powodu założonej apelacji od wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 9 (21) Maja 1874 r. spadł, po oddaleniu której to apelacji wyrokami Sądu Apelacyjnego z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 r., oraz z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) t. r., Trybunał wyrokie na ilację Bajera z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1874/5 roku i nowy termin do ostatecznej sprzdaży na dzień 25 Lutego (9 Marca) 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N-em 549 w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2844 kop. $34\frac{2}{3}$ jako $\frac{2}{3}$ części taksą biegłych wykrytego. Vadium rs. 1200.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

Termin powyższy przez wierzyciela Ernesta Bajer wywołany, odbytym nie został, skutkiem czego, Henryk Remus w imieniu własnem oraz jako opiekun nieletnich Adolfa i Ernesta Bartel po Juljannie z Restelów Bartlowej pozostałych synów, i Henryk Bartel pełnoletni, tudzież Sukcesorowie Icyka Dawida Pietraszki jako to: Jocha Kela z Sejdemanów po Icyku Dawidzie Pietruszka pozostała wdowa, w imieniu własnem oraz jako matka i główna opiekunka nieletnich dzieci swych, Estery Ittel Abrahama Ittel małżonki, oraz Icka Dawida Pietruszki syna, i Itty Pietruszki córki nieletnich, działająca, wszyscy w mieście Łodzi zamieszkali a zamieszkanie prawne u Izydora Karśnickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego obrane mający, pierwsi jako wierzyciele sumy rs. 900, drudzy jako wierzyciele sumy rs. 1600 z procentem i kosztami, na nieruchomości N. 94 dawniej, a obecnie pod Nr. 288 w Łodzi położonej, hypotecznie ubezpieczeni, uzyskali w d. 7 (19) Marca 1875 r. wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie podstawiający ich w miejsce Ernesta Bajer do dalszego popierania subhastacji. Następnie tenże Trybunał wyrokiem z ilacji w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1875 r. na żądanie tychże wyż wymienionych wierzycieli, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 94 dawniej, a obecnie Nr. 288 w Łodzi położonej na d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1875 r. godzinę 10 z rana.

W terminie tym który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I pod N. 549 przy ulicy Długiej nieruchomość powyższa sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,844 k. $34\frac{2}{3}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadium w sumiers. 1,200 złożone być winno.

Sprzedażą kierować będzie obecnie Izydor Karśnicki Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1875 r.
Pisarz Trybunału,
R. Linowski.

N. D. 3190. Syndyk ostateczny masy upadłości Gustawa Adolfa Zacherta fabrykanta w mieście Zgierzu.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie uchwały wierzycieli masy upadłości Gustawa Adolfa Zacherta w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) 1875 r. wydanej, wyrokiem Trybunału Handlowego w Warszawie daty 15 Lutego t. r. potwierdzonej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację nieruchomości w mieście Zgierzu, gubernji Petrokowskiej pod Nr. 119, 120 i 121 położone, do masy upadłości Gustawa Adolfa Zacherta należące.

Nieruchomość Nr. 119 leży frontem przy ulicy Średniej, posesje zaś Nr. 120 i 121 leżą przy ulicy Wysokiej i z poprzedzającą jedną całość stanowią, rozległość ogólna wynosi około mórg 3 miary nowopolskiej.

Bliższe opisanie tych nieruchomości i szczegółowe warunki licytacyjne, znajdują się w Kancelarji W. Andrychiewicza Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 i u podpisanego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, jako Syndyka sprzedaż powyższą popierającego.

Nieruchomości te zostaną sprzedane w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549 przed Sędzią Komisarzem masy upadłości Gustawa Adolfa Zacherta w dniu 6 (18) Czerwca 1875 r. o godzinie 5 po południu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2500, jako szacunku przez uchwałę wierzycieli rzeczonej masy oznaczonego. Na vadium złożyć należy rs. 600. Przedażą kierować będzie Patron Bronisław Przyrembel, jako Syndyk ostateczny tejże masy.

Bronisław Przyrembel Patron,
Bielańska Nr. 8.

N. D. 3211. Podaje do wiadomości że ogłoszony przezemnie do detalicznej sprzedaży przez licytację księgozbiór, pozostały w spadku po śp. Radcy Dworu Mamercie Pawluc, złożony z 288 dzieł, treści religijnej, naukowej i historycznej, w językach polskim, francuzkim, a jak co do niektórych w rossyjskim i czeskim, stosownie do żądania osób znających bliżej intencje zmarłego Radcy i niechcących dopuścić, ażeby cenny ten zbiór, gromadzony przezeń w celach ogólnego pożytku tak troskliwie, uległ rozproszeniu, za zgodzeniem się na to Egzekutora testamentu i sukcessorów, sprzedanym będzie całkowicie na ogół, przez publiczną licytację przedemną podpisanym Rejentem w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godz. 4 z południa w domu pod Nr 1669 nowym 19 przy ulicy alea Ujazdwska, że licytacja jego zacznie się od sumy rs. 80 kop. 15 taksą biegłego przysięgłego wykazanej i że do czasu tej licytacji, której termin umyślnie w tym celu przedłużonym zostaje, katalog dzieł każden chęć licytowania mający przejrzeć może w mojej kancelarji pod Nr. 15 przy ulicy Miodowej. Reszta mebli w tymże samym terminie sprzedaną będzie.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1875 r.
Józefat Fedecki, Rejent.

N. D. 3212. Meble i sprzęty pokojowe, garderoba i bielizna damska, naczynia kredensowe, sprzęty kuchenne, pościel i różne inne przedmioty w spadku po Kunegundzie z Lubowieckich Wolniewicz emerytce pozostałe, na żądanie jej sukcesorów, z mocy rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedane będą przedemną w Warszawie w domu pod liczbą 1582N (przy alei Jerozolimskiej pod liczbą 37), przez licytację publiczną, która się rozpocznie w dniu 5 (17) Czerwca r. b. 1875 (we Czwartek) o godzinie 10-ej przed południem.

Antoni Rozwadowski, Rejent.

N. D. 3185. W dniu 5 (17) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 rano na targu za Żelaną Bramą prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, i t. p. przedmiota, w tymże d. 5 (17) o godz. 11 rano w rynku Starego Miasta, meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, zegar, i t. p. przedmiota, i w tymże dniu 5 (17) Czerwca 1875 r. o godzinie 12 w południe na targu Muranów, prawnie zajęte meble jesionowe, lustra, lichtarze, naczynia rozmaite, i t. p. przedmiota, oraz w dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, garderoba męzka i damska, maszyna, bufety, i t. p. przedmiota, na gruncie nieruchomości Nr. 634*B*, w moc decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 7 (19) Maja r. b. za Nr. 4603 wydanej, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski Komornik.

N. D. 3203. W dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 8 z rana, w Warszawie na targu za Żelazną Bramą zwanym, bielizna, książki, waga, świeczniki, lichtarze, lampy, chustka, kaftaniki, samowar i t. p., o godz. 10 z rana na Starem Mieście meble rozmaite, lustra, futro i świeczniki srebrne, o godz. 11 z rana tamże, szale, chustki, rypsy rozmaite, serwety i materje jedwabne, o godz. 12 w południe na targu Grzybów meble różne i zegar, i o godz. 1-szej z południa za Żelazną Bramą meble, lustra, urządzenie sklepowe, różne towary łokciowe, wełniane i jedwabne, oraz szale, chustki i gotowa garderoba damska, a w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godz. 10 z rana za Żelazną Bramą 9 sztuk aksamitu, wszystko jako prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane będzie.

Warszawa d. 3 (15) Czerwca 1875 r.
Napoleon Mierkowski, Komornik.
(ul. Długa Nr. 21 nowy).

N. D. 3193. Podaję do wiadomości, że w d. 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana, na targu publicznym Wołowy zwanym, w Pradze przy Warszawie i w d. 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana na targu Stare Miasto zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości: machoniowe, jesionowe i sosnowe, jako to: stoły, kanapy, krzesła, łóżka, kufry, waliza, komoda i t. p. różne przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 3232. Prawnie zajęte przedmiota jako to: tasiemki różne, obsadki, pióra stalowe, jedwab' i t. p., w dniu 6 (18) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie na placu targowym Grzybów zwanym, zaś meble jesionowe, olszowe, machoniowe, sprzęty kuchenne i t. p., w Pradze przy Warszawie, na placu targowym Wołowy zwanym, w d. 9 (21) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Marceli Chraszczewski Komornik.

N. D. 3233. W d. 5 (17) Czerwca 1875 r. o godz. 5 z połud. w Warazawie na placu Krasińskich meble jesionowe, sosnowe, formy do kapeluszy i t. p. w d. 6 (18) t. m. i r. o godz. 10 rano w osadzie Raszyn na targu meble jesionowe dywan, konie, powóz i t. p. w d. 10 (22) tegoż m. i r. w Warszawie na targu Muranów meble jesionowe i inne, miedź, mosiądz, i t. p. sprzedane zostaną przez publiczną licytację jako w drodze egzekucji Sądowej zajęte

J. Ostrowski, Komornik.

N. D. 3234. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe, szafy, komody, lustra, zegary, dywany, rądle miedziane, garderoba, bielizna męzka i damska, naczynia kuchenne, lichtarze platerowane, mosiężne, statki kuchenne, zapałki, farby, miotełki, szczotki, konie, dorożki, sanki, i t. p. w dniu 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana na placu Krasińskim, w dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 9, 10 i $10\frac{1}{2}$ z rana za Żelazną bramą, w dniu 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 9 i 11 z rana na Starym Mieście, a o godzinie 10 z rana na Muranowie w d. 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana na Muranowie, a o 10 za Żelazną Bramą w dniu 12 (24) Czerwca o godzinie 9 z rana na targu Grzybów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorf, Komornik.
ul. Ś-to Jerska Nr: 1772/16.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 3054. **Bilet Lombardowy** za № 24895 wydany zaginął, uprasza się o złożenie takowego w Lombardzie. Ostrzeżenie gdzie należy zrobiono.

N. D. 3186. **Bilet Lombardowy** za Nr. 48,981 zaginął, uprasza się o złożenie takowego w Lombardzie.

Дозволено Цензурою,—Варшава 4 (16) Іюня 1875 г.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.